

ROBERTO FIORE

- od terrorysty do przedsiębiorcy... i na odwrót

GARRY GABLE

Jeden z najdłużej trwających w Anglii skandali politycznych, w który zaangażowani są terroryści ze skrajnej prawicy, może wkrótce spowodować olbrzymi kłopot dla rządu. Dwaj jego główni bohaterowie od lat mieszkają w Londynie. Odnoszą znaczne sukcesy jako prywatni przedsiębiorcy, mając jednocześnie przyzwolenie na prowadzenie swojej ekstremistycznej działalności.

Cała historia tego skandalu rozpoczęła się we Włoszech w latach 70., kiedy młodzi wychowankowie włoskiego faszystowskiego pseudofilozofa **Juliusa Evoli** zrzeszyli się, tworząc nielegalną organizację pod nazwą **NAR** (Rewolucyjna Komórka Zbrojna).

W sierpniu 1980 roku faszystowskie bomby eksplodowały w całej Europie. Drugiego sierpnia dworzec w Bolonii został zniszczony przez skomplikowaną bombę zapakowaną w walizkę. W wyniku wybuchu 85 osób zostało zabitych, a 200 rannych. Był to najbardziej przerażający akt terroryzmu w powojennej Europie. Jego sprawcami byli członkowie neofaszystowskiej grupy NAR.

W 1988 roku 13 terrorystów zostało oskarżonych i skazanych za udział w tej zbrodni. Wśród nich było dwóch agentów włoskiej służby bezpieczeństwa. W wyniku nacisków rządowych dziewięć wyro-



Roberto Fiore – zdjęcia z kartoteki policyjnej

ków zostało unieważnionych w Sądzie Apelacyjnym w 1990 roku. Wyroki obu agentów zostały zmniejszone do dwóch lat. Naciski stowarzyszenia rodzin ofiar, które przedstawiło dowody na korupcję wśród włoskich polityków i w wymiarze sprawiedliwości w związku z tą sprawą, spowodowały, że Sąd Najwyższy anulował decyzję Sądu Apelacyjnego i w wyniku nowego procesu przywrócił poprzedni wyrok w 1994 roku.

Roberto Fiore i **Massimo Morsello** umykali wymiarowi sprawiedliwości przez wszystkie te lata. Jakkolwiek nie byli oni poszukiwani w związku z atakiem bombowym w Bolonii, byli ściśle związani z jego bezpośrednimi sprawcami. Ciężyły nad nimi ponadto wyroki za zorganizowanie grupy terrorystycznej NAR i za obrabowanie sklepu sportowego w celu uzyskania broni.

Sędziowie śledczy w Bolonii powiedzieli „*Searchlightowi*”, że chcieliby przesłuchać obu tych ludzi i dowiedzieć się czegoś na temat powiązań między faszystowskim terroryzmem a włoskimi służbami bezpieczeństwa. Jak dotąd jednak włoskie służby bezpieczeństwa nie były w stanie ich aresztować.

Obaj Włosi przyjechali do Londynu z Libanu na początku lat 80. Dalszych 35–40 rodaków, również włoskich faszystów dołączyło do nich z emigracji. Wśród nich morderca dwóch policjantów, **Luciano Petrone**. Przywiózł on ze sobą ogromną część łupu z napadu na bank w Hiszpanii, w którym zrabowano 9 mln funtów. Petrone został później deportowany do Włoch, aby odbyć tam karę 40-letniego więzienia za morderstwo.

Innym emigrantem był **Alessandro Amorandi**, syn sędziego, który zabił sędziego śledczego. Uciekł on z powrotem do Włoch po tym jak „*Searchlight*” odkrył, że uczestniczył w spotkaniach faszystowskiej **Ligi Świętego Jerzego** (League of St. George). W ciągu kilku tygodni został zabity pociskiem wystrzelonym z bliskiej odległości w policyjnej zasadzce. Pojawiły się głosy sugerujące, że został z premedytacją uciszony.

Prośby włoskiego rządu o ekstradycję były ignorowane, niezależnie od licznych oświadczeń **Margaret Thatcher** o potrzebie walki z międzynarodowym terroryzmem, niezależnie od obietnic, że będzie ona razem z **Douglasem Hurdem** działać w tej sprawie. Ostatecznie brytyjski sąd odrzucił wniosek ekstradycyjny jakoby z powodu jego złego zredagowania, a obaj terroryści mogli być z łatwością wydaleny z Anglii, ponieważ w marcu 1986 roku, cztery lata po pierwszym wniosku, podpisano angielsko-włoską umowę o ekstradycji.

Niektórzy emigranci znaleźli mieszkania i pracę za pośrednictwem Ligi Świętego Jerzego, ale Fiore i Morsello prowadzili spokojne z pozoru życie i nie skorzystali z tej pomocy. W tym czasie mieszkali oni w anarchistycznym squacie (**budynek zasiedlony na dziko – dop. red.**) w południowym Londynie i pracowali jako tak-sówkarze.

Nie trwało to jednak długo. Wkrótce utworzyli, razem z grupą dobrze wykształconych i ambitnych politycznie ludzi z **Frontu Narodowego** (National Front - NF), firmę turystyczną. Związek ten był zaczątkiem organizacji **Polityczni Żołnierze** (Political Soliders).

Mottem Politycznych Żołnierzy był slogan Evoli: *Niech długo żyje śmierć*. Organizowali oni tajne paramilitarne obozy treningowe, które odbywały się w New Forest. Wydawali neofaszystowski magazyn pod tytułem „*Rising*” (Powstanie).

Wśród członków tej grupy był **Nick Griffin**, obecnie członek **Brytyjskiej Partii Narodowej** (British National Party – BNP). Byli tam także: fanatyczny ekstremista katolicki, **Derek Holland** i **Michael Walker**, jeden z organizatorów Frontu Narodowego i wydawca pseudointelektualnego pisma „*Scorpion*” (patrz „**Michael Walker: jad »Scorpiona«**”, „**NIGDY WIĘCEJ #6**”). **Martin Webster**, który był wtedy organizatorem Frontu Narodowego, wprowadził do tej nowej grupy bardzo młodego **Patricka Harringtona**, jako szpiega, ten jednak przeczuwając, z której strony wieje wiatr, opuścił Politycznych Żołnierzy.

W dwóch śmiałych posunięciach w 1983 i 1986 roku, Żołnierze Polityczni przejęli kontrolę nad większością Frontu Narodowego. Utworzyli bardziej groźne grupy, takie jak **Międzynarodowa Trzecia Pozycja** (International Third Position – ITP), z którą nadal jest związany Fiore. ITP ostatnio znowu się uaktywniła, głównie za sprawą poparcia Fiore.

W pewnym momencie Fiore, Griffin i Walker mieszkali razem w mieszkaniu matki Walkera na Warwick Square w Londynie, ich sąsiadem piętro niżej był były prawnik minister w rządzie Tory’ego, **Nicholas Ridley**. Mieszkanie było miejscem spotkań wszelkiego typu faszystów, nazistów, terrorystów i rasistów, jak również członków **Młodych Konserwatystów**.

Griffin, Walker i Fiore prowadzili agencję turystyczną „*Heritage Tours*”, która wynajmowała przewodników dla zagranicznych turystów. Jednym z pierwszych klientów biura był, na ich nieszczęście, włoski dziennikarz „*Searchlight*”. Sfotoграфował on Fiorego stojącego przed budynkiem na Downing Street.

Podczas gdy stopniowo wielu emigrantów było deportowanych albo opuściło kraj z własnej woli, Fiore i Morsello pozostali. W ciągu kilku lat utworzyli szereg przedsiębiorstw, od szkół językowych, poprzez agencje podróży, agencje nieruchomości do biura pośrednictwa pracy. Ich pracownicy twierdzili, że nie były one prowadzone całkowicie zgodnie z przepisami. W tym samym czasie kwitło także życie uczuciowe Fiorego, co zaowocowało urodzinami córki. Dziecko pochodziło ze związku Fiore z nianią opiekującą się dzieckiem brytyjskiej kochanki Petrone. Po urodzeniu dziecka została ona odesłana do Brighton, gdzie zamieszkała w mieszkaniu będącym własnością **Anthony’ego Hancocka**, znanego wydawcy pism nazi-stowskich.

W 1988 roku „*Searchlight*” był współproducentem telewizyjnego programu „*Dispatches*” dla stacji Channel 4. W programie tym rodziny ofiar zamachu bombowego w Bolonii, burmistrz tego miasta i sędziowie apelowali o sprawiedliwość. Program odkrywał polityczne i ekonomiczne powiązania Fiorego i Morsello. Informacje te po raz pierwszy podane zostały do publicznej wiadomości.



Massimo Morsello – zdjęcia z kartoteki policyjnej

W następnym roku „Searchlight” ujawnił „zaskakującą prawdę” o bezpiecznej, angielskiej kryjówce tej pary i powodach dziwnego postępowania brytyjskich władz w tej sprawie. W trakcie pobytu w Libanie Fiore i Morsello zostali zwerbowani przez angielski wywiad MI6 jako agenci. Był to czas wojny domowej w Libanie, czas najeźmy armii, ataków na linie graniczne, zamachów terrorystycznych za granicą itp. Brytyjczycy rozpaczliwie poszukiwali informacji o grupach terrorystycznych. Wśród członków tych grup byli europejscy ekstremiści polityczni różnej maści. Zgodnie z umową podpisaną przez Fiore i jego zwolenników, mogliby oni przyjechać do Anglii, jeśli zgodziliby się pracować dla MI6.

„Searchlight” zwrócił się do posta Partii Pracy, Davida Winnicka, byłego członka Parlamentarnego Komitetu Spraw Wewnętrznych, aby podjął dyskusję na ten temat na forum Izby Gmin. Jest teraz jasne, że emigranci mogli dowolnie sterować powstawaniem organizacji faszystowskich, które propagowały przemoc, ponieważ miały one ścisłe związki z Libią, Iranem, a później Irakiem. David Winnick, razem z Greville Janner, głównym parlamentarzystą żydowskim, próbował podjąć dyskusję, ale odpowiedziano im, że nie byłoby to w interesie publicznym.

Władze podatkowe nie zareagowały na wiadomości o oszustwach w działalności gospodarczej włoskich faszystów. Liczne skargi zostały przesłane do ambasady niemieckiej i francuskiej w Londynie w sprawie groźnego postępowania niemieckich i francuskich obywateli, mieszkających w mieszkaniach zarządzanych przez Fiore i Morsello. Nadal nie zrobiono nic, aby zatrzymać rozwój ich działalności.

Morsello zaczął promować muzykę. Nie tylko nazistowskiego rocka, ale także jazz i muzykę śródka. W marcu 1996 roku zorganizował w Londynie występ mało znanego muzyka jazzowego, syna włoskiego dyktatora faszystowskiego **Benito Mussoliniego**. Protestujący przeciwko temu członkowie Ligi Antynazistowskiej (Anti Nazi League – ANL) zostali pobici przez zorganizowaną grupę młodych Włochów w strojach od Armaniego.

Wraz z pojawieniem się kolejno Tony’ego Blaira na Downing Street, Robina Cooka i Jacka Straw w Ministerstwie Spraw Zagranicznych i Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, włoski rząd ponowił swoją prośbę o ekstradycję terrorystów. Mimo wcześniejszych obietnic, podobnie jak w latach 80. nic się nie wydarzyło.

Fiore kontroluje potężny nazistowski ruch **Hammerskins**, używając włoskich, polskich i innych europejskich skinów. Hammerskins przeprowadził liczne akcje przemocy w całym Włoszech. W ich wyniku pięciu oficerów policji znalazło się w szpitalu, próbowano też zamordować antyfaszystów, niszczone mienie żydowskie i zdewastowano pomniki ofiar SS.

W ciągu ostatnich 12 miesięcy włoski antyterrorystyczny oddział policyjny, DIGOS, zbierał dowody w sprawie Hammerskins w operacji pod kryptonimem „Thor”. Uderzył 25 maja aresztując dziewięciu ludzi. Według Domenico Vulpiani, dowódcy DIGOS, Hammerskins był o krok od rozpoczęcia międzynarodowej kampanii przemocy. W obławie funkcjonariusze DIGOS skonfiskowali tysiące dokumentów i zatrzymali wielu podejrzanych. Ponad sto dalszych osób zostało wezwanych na przesłuchania. DIGOS podaje, że włoski Hammerskins miał sieć współpracowników w Wielkiej Brytanii, Hiszpanii i Holandii. „Searchlight” może do tej listy dodać Polskę, Francję, Chorwację, Portugalię i szereg innych państw. Vulpiani powiedział prasie, że w wyniku tej operacji zostało aresztowanych ośmiu faszystów, ale dziewięciu, ich szef, wiedzie spokojne życie w Londynie. Jest to Roberto Fiore. Poszukiwany ponieważ Hammerskins był przez niego kierowany i finansowany z jego przedsięwzięć gospodarczych w Londynie.

W obronie Fiore uaktywnił się w parlamencie włoski przywódca faszystowski, **Gianfranco Finni**, który przedstawiał go jako przedsięwzięcie i filozofa, ale został zakrzywany przez większość parlamentarzystów.

Sam Fiore miał tupet bronić się osobiście. W oświadczeniu dla włoskiej prasy określił on Hammerskins jako organizację kulturalną, która umożliwiła przyjazd do Anglii grupie Włochów, aby mogli się tam uczyć angielskiego, pracując w trakcie wakacji, i uczestniczyć w wydarzeniach kulturalnych. Miał pewnie na myśli nazistowski koncert zorganizowany przez Hammerskins w Londynie na początku czerwca br. czy też akcje zorganizowane przez neohitlerowską organizację **Blood and Honour** (Krew i Honor) i brytyjską grupę terrorystyczną **Combat 18**, w których uczestniczyli włoscy podopieczni Fiorego.

Fiore, kończąc swoje oświadczenie, ujawnił, że brytyjskie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych dopiero niedawno zwróciło mu paszport. Warto postawić intrygujące pytanie: Dlaczego ministerstwo miało jego paszport i kto zdecydował, w świetle wydarzeń we Włoszech, o oddaniu mu go?

„Searchlight” zastanawia się, co brytyjski rząd zamierza z tym zrobić. Czy zasady demokracji parlamentarnej będą nadal lekceważone, z powodu zamieszania w sprawę MI6? Jak wynika z przegładu prasy, jakiego dokonał „Searchlight”, nie podjęła tego tematu żadna brytyjska publikacja ani żaden program telewizyjny, podczas gdy był to temat numer 1 we Włoszech. Czy jest to jeszcze jeden rezultat działań zorganizowanych tajemniczych sił?

W międzyczasie ci, którzy ocalili i rodziny tych, którzy zginęli w ataku bombowym w Bolonii, pytają, kiedy będą mogli oczekiwać sprawiedliwości ze strony brytyjskich władz. ■

„Searchlight”, czerwiec 1998. Tłumaczenie AGATA PODGÓRSKA, opracowanie MARCIN KORNAK

P.S. Pragniemy raz jeszcze zauważyć, że Roberto Fiore, międzynarodowy terrorysta, współtwórca wielu faszystowskich organizacji, jest bliskim współpracownikiem Narodowego Odrodzenia Polski i członkiem redakcji nopouloskiego pisma „Szczerbiec”. Jest to oczywisty dowód na niebezpieczne dla spokoju społecznego w naszym kraju powiązania międzynarodowe polskich faszystów (dop. red.).

Książka

RAFAŁ PANKOWSKIEGO

„**Neofaszyzm w Europie Zachodniej. Zarys ideologii**”

(patrz recenzja str. 74) do nabycia pod adresem:

„**NIGDY WIĘCEJ**”

PO Box 6

03-700

Warszawa 4.

Pieniądze - 10 zł

(poczta wliczona)

prosimy ślać

przekazem

pocztowym

